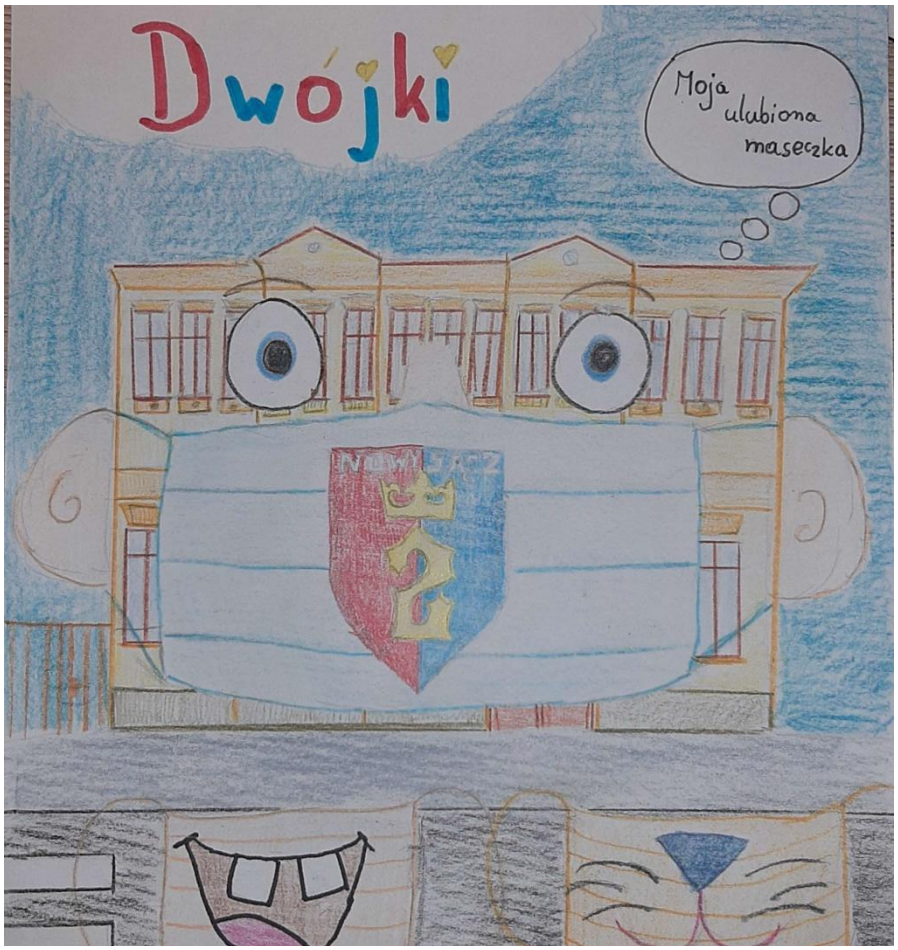

rys. Natalia Trzeszczoń

E-ANATOMIA DWÓJKI

NUMER 1/2019/2020

„Witajcie w naszej bajce …”

Każdego dnia Czerwony Kapturek chodził przez las, aby odwiedzić babcię. Po drodze zbierał kwiaty do bukietu dla swojej mamy, a czasami zatrzymywał się na polanie, aby oglądać pasące się sarny, posłuchać śpiewu ptaków i odpocząć. Zawsze wtedy do uszu dziewczynki dochodził przerażający zew Wilka. Dźwięk ten był jej nieodłącznym towarzyszem .

W końcu jednak wszystko się zmieniło. Z czasem odleciały ptaki, zostawiając zmiażdżone gniazda. Kwiaty zwiędły w ziemi zbyt twardej, aby mogły zapuścić korzenie. Sarny zginęły pod kołami ciężarówek. Kapturek wciąż chodził tą samą drogą, jednak domek babci nie stał już w lesie. Nie stał już nawet na jego skraju.

Ze spuszczoną głową Kapturek wracał do domu. Zatrzymał się w miejscu, gdzie przed laty spał na polance. Teraz były tam już tylko stosy wiór, zwały piasku i żwiru. Dziewczynka podniosła głowę, słuchając żałosnego płaczu Wilka.

Wiedziała, że już wkrótce i on zniknie.

Witajcie, Drodzy Uczniowie. Jak pewnie zauważyliście, papierowe wydanie naszej szkolnej gazetki zniknęło... Nie martwcie się jednak, bo wciąż tu jesteśmy! Postanowiliśmy po prostu przenieść się do internetu. Dlaczego ?

Bo lubimy bajki. Papier był kiedyś drzewem, które spokojnie rosło w lesie. A jak pokazuje powyższa historia, bajka nie może trwać, jeżeli zabraknie lasu. W tym roku bajarzami będą: Ania Baran (7a), Ania Barszcz (7a), Krzysiek Slaby (7a). Do zobaczenia już wkrótce ☺

Tekst: Ania Baran

rys. Natalia Trzeszczoń

W czwartek, 23 kwietnia 2020 roku obchodziliśmy

Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich

Wyjątkowe święto dla wszystkich miłośników książek i bibliofilów jest obchodzone jest po raz 26. Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich ustanowiono w 1995 roku.

W naszej gazetce nie mogło zabraknąć miejsca na promocję czytelnictwa ! Mamy dla Was ciekawą propozycję:

Nie tylko dla wielbicieli kotów

Uwielbiam koty. Te małe, duże, dzikie i domowe. Białe, czarne, szare, łyse i puszyste. Kto ich nie lubi? Chyba tylko źli ludzie. To uwielbienie (a także kilka) sprawiło, że postanowiłam sięgnąć po książkę "Ucieczka w Dzicz" z serii "Wojownicy" autorstwa Erin Hunter. Książka opowiada o domowym pupilu, który pewnego dnia trafia do klanu dzikich kotów, znajdującego się głęboko w lesie, po czym przybiera imię Ognista Łapa. Rudy kot musi przyzwyczaić się do nowego życia i sprostać niebezpieczeństwom, które czają się nie tylko w dziczy, ale także w jego własnym klanie.

Książkę czyta się zaskakująco dobrze. Lekki styl i spora ilość akcji sprawia, że nic tylko czytać. Pełno jest trzymających w napięciu scen walki, tajemnic i zaskakujących zwrotów. Akcja toczy się szybko i z rzadka tylko zwalnia, aby obdarować nas klimatycznymi opisami kociego życia, poza wpływem ludzkiej cywilizacji. Jedyny minus tej książki to ogrom postaci, których imionami i funkcjami w stadzie jesteśmy przytłoczeni od samego początku. Z tego też powodu miałam ogromne problemy z przebrnięciem przez początkowe rozdziały.

Co zaskakujące, ,,Ucieczka w dzicz'' może nas naprawdę dużo nauczyć, przede wszystkim: nie przekazuje tylko, tak bardzo teraz popularnych, wątków o wadze przyjaźni i zaufania, ale porusza też inne tematy: odrzucenia, zachłanności i rasizmu.

Książka skierowana jest głównie do młodszych czytelników, ale nawet starsi czytelnicy znajdą tu coś dla siebie. Masz od czterech do stu czterech lat? Świetnie! W takim wypadku może warto sięgnąć po coś „lżejszego”? Przecież czasu mamy aż nadto…

Recenzja i ilustracja: Ania Baran

„Nudzić się razem to już rozrywka”

W tym trudnym dla nas czasie powinniśmy się wzajemnie wspierać . Dlatego chciałabym polecić Wam kila sposobów, pomysłów na miłe spędzanie czasu w domu.

Pierwszą rzeczą są oczywiście gry planszowe, puzzle czy karty, np. „UNO”, jest to idealna metoda na dobrą , wspólną zabawę z rodziną . Drugi pomysł wiąże się ze sportem, polecam Wam wszystkim wykonywać różne ćwiczenia w domu. Możecie skorzystać z filmów z takimi zajęciami, które zamieszczone są „ w sieci” . Zachęćcie do tego również swoich rodziców i rodzeństwo, aktywne spędzanie czasu na pewno pomoże Wam „zabić” nudę w czasie, kiedy nie możemy spotykać się ze znajomymi. Trzecia propozycja na wolny czas to gotowanie , można się przy tym świetnie bawić. Jest wiele łatwych przepisów, które wam się spodobają, na przykład tzw. „amerykańskie naleśniki” , które podaje się z sosem czekoladowym bądź konfiturą. Zachęcam Was również gorąco do czytania ! Czytanie książek, komiksów , e-booków rozwija wyobraźnię , przenosi nas w inny wymiar, rozwija pamięć i zasób słów , to naprawdę najlepsze, co możecie zrobić teraz, gdy tyle wolnego czasu.

Nie zapominajcie również o swoich czworonożnych pupilach -wychodźcie na spacery, dbajcie o nich!

Jaki jest Twój pomysł na nudę ?

Ania Barszcz

A jak Ty radzisz sobie z nudą ? Czekamy na Twoje propozycje ☺
Najciekawsze opublikujemy w kolejnym numerze gazetki ☺
Zdjęcia lub ilustracje mile widziane ☺

Statystycznie w normie ?

Zastanawiając się nad tym, co inni myślą i robią w swoich domach, postanowiliśmy przeprowadzić krótką ankietę wśród uczniów i nauczycieli naszej szkolnej społeczności na temat sytuacji w której się wszyscy obecnie znaleźliśmy, czyli niechcianej izolacji. Może nie jest ona taka wcale zła ? Ankieta zaskoczyła nas następującymi wynikami:

Na pierwsze pytanie, które brzmiało: „W okresie przymusowej izolacji najbardziej brakuje mi …", najczęściej podawaną odpowiedzią była chęć spotkania się z przyjaciółmi, rodziną w tzw. "realu". Część osób tęskni również za aktywnością fizyczną, wycieczkami czy swobodnym, normalnym życiem. Dowiedzieliśmy się też, że uczniowie jak i nauczyciele bardzo za sobą tęsknią i nie mogą doczekać się spotkania.

Na drugie pytanie: „Pierwszą rzeczą, jaką zrobię po zakończeniu izolacji będzie …" otrzymaliśmy bardzo ciekawe, różnorodne odpowiedzi, zacytuję Wam kilka :

- „ wyjście na lody"
- „ wizyta u psychiatry"
- „ zakup butów"
- „ wyjście na kebab"

Ostatnie pytanie było wymagające, bo dotyczyło określenia przez ankietowanych tego, czego dzięki izolacji dowiedzieliśmy się o sobie samym. Odpowiedzi były równie zaskakujące i różnorodne , jak w przypadku pytania drugiego , niemal każda odpowiedź była inna. Najciekawsze z nich przedstawiam poniżej :

- „ że jestem w stanie obsługiwać komputer na wielu platformach i tak długo codziennie spędzać przy nim czas ",
- „ że potrafię zrezygnować z wielu rzeczy",
- „ że potrafię załatwić wiele spraw bez wychodzenia z domu",
- „ że potrafię szybko robić zakupy",
- „ że potrafię gotować",
- „ że jak się postaram to jestem wstanie zrobić naprawdę dużo",
- „że potrzebuje motywacji drugiego człowieka do tego co robię ponieważ sam nie zawsze daję radę"
- „że całkiem nieźle gotuję"
- „że potrafię przeczytać książkę w jeden dzień"

Jak widzimy większość ankietowanych tęskni najbardziej za swoimi przyjaciółmi , miejscami do których lubi chodzić i spędzać czas. Pomimo trudnej sytuacji nie poddajemy się i odkrywamy

w sobie nowe pasje np. gotowanie, czytanie książek czy sport. Wciąż mamy marzenia, plany, które rozjaśniają każdy dzień ! Oby nam się spełniły !

Bądźmy kreatywni i jak najlepiej wykorzystajmy czas izolacji.

W kuchni nie ma nudy ☺

Naleśniki amerykańskie

Składniki :

- 50g masła
- 300g mleka
- 2 jajka
- 30g cukru
- 200g mąki pszennej
- 1 łyżka proszku do pieczenia
- ½ łyżeczki soli

Przygotowanie :

Na początek rozpuszczamy 50g masła, a następnie dajemy je do przygotowanego wcześniej naczynia, dolewamy 300g mleka, dodajemy 2 jajka , 30g cukru, 200g maki pszennej, 1 łyżkę proszku do pieczenia i ½ łyżeczki soli . To wszystko mieszamy mikserem przez ok. 10-15 sekund . Następnie lekko natłuszczamy patelnię i rozgrzewamy na średnim ogniu .Potem chochelką wlewamy porcję ciasta , smażymy 1-2 min. lub do momentu, aż na powierzchni utworzą się pękające pęcherzyki powietrza, po czym przewracamy naleśnik na drugą stronę i smażymy kolejną 1 min. Usmażony naleśnik przekładamy na talerz i przykrywamy, aby nie ostygł. Czynności powtórzyć z pozostałym ciastem . Podawać na gorąco z sosem czekoladowym lub konfiturami.

Powodzenia ! Dobrej zabawy ! SMACZNEGO !

Przygotowała ; Ania Barszcz

A może Ty znasz jakiś prosty przepis na pyszne danie ? Napisz do nas i wyślij wraz ze zdjęciami ☺ anatomia2@sp2ns.pl Najciekawsze propozycje opublikujemy !

„Co nas nie zabiło”

Zadzwonił alarm. Dziewczyna spojrzała nieprzytomnym wzrokiem na swój telefon, by wyciszyć dzwonek. Ustawiła na budzik swoją ulubioną melodię, którą znienawidziła po zaledwie dwóch tygodniach. Zaspanym wzrokiem omiotła pokój i podniosła się z łóżka, rozsuwając pomalowane farbkami rolety. Słysząc głos swojej matki, związała sprawnie włosy w kucyk i zarzuciła na siebie swój ulubiony kocyk w pająki. Zanim wybiegła z pokoju, pogłaskała jeszcze futro swojego pupila: kota, który jadł za pięciu i tak też wyglądał.

Na zjedzenie śniadania nie miała już czasu. Założyła kurtkę i buty i już chciała wybiec z mieszkania, kiedy poczuła dłoń na swoim ramieniu.

– Violet! Nie zapomniałaś o czymś?

Dziewczyna spojrzała pytającym wzrokiem na swoją matkę i zobaczyła, że ta podsuwa jej maskę do zakrywania twarzy.

Odkąd wybuchła pandemia, noszenie masek stało się obowiązkiem. Ludzie przez jakiś czas protestowali przeciwko temu, ale w końcu stało się to codziennością. Założenie maski było rzeczą tak normalną, jak ubranie skarpetek lub czapki. Po jakimś czasie stało się też nową metodą na wyrażanie samego siebie. Violet założyła maskę z ryjkiem świni i ruszyła w stronę szkoły. Biegnąc podziękowała jeszcze jednej właściwości swojej maski: od nadmiaru aut, powietrze pachniało dymem i spalinami, a w masce nie musiała się martwić o przykre zapachy.

Całe szczęście, nie miała daleko do szkoły. Po przekroczeniu progu budynku, stanęła w kolejce innych uczniów. Na jej początku znajdował się mężczyzna, trzymający w dłoniach metalowy termometr, który przypominał jej zawsze pistolet rodem z filmów sci-fi. Kiedy przyszedł czas na nią, stanęła przed woźnym, który przystawił jej narzędzie do czoła. Po krótkiej chwili spojrzał na nią podejrzliwym wzrokiem zza swojej maski z przejrzystego plastiku, która zasłaniała mu całą twarz.

– Młoda damo, masz niewielką gorączkę. Zgodnie z regulaminem powinienem odesłać cię do domu-powiedział ochrypniętym głosem.

– To przez alergię – wytłumaczyła się. – Źle ustawiłam budzik i zapomniałam wziąć leki.

Mężczyzna westchnął świszcząco i machnął dłonią: – Idź. Następnym razem zostajesz w domu.

Violet podziękowała mu i pobiegła w stronę klasy. Pan Steven wiele lat temu przeszedł ciężką chorobę, która szalała wtedy na całym świecie. Od tamtej pory miał problem z wykonywaniem męczących czynności i rzadko wchodził na wyższe piętra budynku. Był też bardzo lękliwy, gdy w grę wchodziło zdrowie uczniów. Miała dużo szczęścia, że nie odesłał jej do domu.

W końcu znalazła swoją klasę i usiadła w ostatniej ławce przy oknie. Przez chwilę błądziła wzrokiem po całym pomieszczeniu. Jeszcze niedawno siadłaby obok swojej najlepszej przyjaciółki, jednak odkąd wprowadzono nowe zasady, mogły widzieć się już tylko na przerwach. Teraz w każdej sali mogło być jednocześnie tylko piętnastu uczniów, a one nie załapały się do tej samej grupy.

Z rozmyślań wyrwało ją nadejście nauczycielki, która skinęła im głową i wyraźnie uśmiechnęła pod maską, zajmując miejsce za swoim biurkiem. Po chwili rozpoczęła się lekcja.

Violet lubiła lekcje z panią Parker. Była ich nauczycielką od historii i chociaż Violet nie przepadała za tym przedmiotem, to z przyjemnością słuchała opowieści tej kobiety. Tak jak w czasie innych lekcji, nauczycielka zaczęła wtrącać historie o czasach sprzed pandemii. Mówiła o rzeczach, które teraz były nie do pomyślenia: wielkich koncertach na dziesiątki tysięcy osób. Meczach piłkarskich, oglądanych przez miliony kibiców w klubach i barach. O takich rzeczach można było już co najwyżej sobie pomarzyć. W jej głosie, dało się słyszeć smutek i tęsknotę.

Dziewczyna spojrzała w kierunku okna i wzruszyła tylko lekko ramionami do samej siebie. Miło było słuchać o przeszłości, jednak nie mogła za nią tęsknić. Przecież w końcu i tak nie znała innego świata.

Ania Baran

A teraz znana zagadka w troszkę innej formie ☺

Wierszyk o nauczycielu !

Zgadnij, kto to ?

Warstwy lasu, rodzaj skały wbić nam do głowy to dla Niej problem mały. Szybka jak rakieta, ładna to kobieta. Czy robaczek, czy malinka- u Niej zawsze uśmiechnięta minka. Klasóweczką cię zaskoczy, żebyś uczył się po nocy, pięknie lekcje nam wykłada, o swoim przedmiocie pięknie opowiada.

● ● ● ● ● ● ● ● ● ● ● ● ?

Pierwsza osoba, która przyśle poprawną odpowiedź na adres redakcji: anatomia2@sp2ns.pl otrzyma nagrodę !

KONKURS
NA GRĘ WYKONANĄ W SCRATCH'U

ZASADY KONKURSU:

1. GRA MUSI BYĆ WYKONANA SAMODZIELNIE A SKRYPTY NIE MOGĄ BYĆ SKOPIOWANE.
2. GRĘ NALEŻY WYKONAĆ SAMEMU, NIE W PARACH ANI W GRUPACH.
3. GRA MUSI BYĆ WYKONANA STARANNIE I PRZED WYSŁANIEM POWINNA ZOSTAĆ SPRAWDZONA.
4. MOŻNA INSPIROWAĆ SIĘ GRAMI STWORZONYMI PRZEZ INNYCH, LECZ NIE MOŻE BYĆ TO BEZPOŚREDNIA KOPIA.
5. GRĘ NALEŻY WYKONAĆ NA KOMPUTEROWEJ WERSJI SCRATCHA.
6. GRA NIE POWINNA ZAWIERAĆ:
- PRZEMOCY FIZYCZNEJ,
- WULGARYZMÓW.
7. PRACE NADSYŁAMY DO 05.06.2020 W FORMACIE PROGRAMU SCRATCH NA ADRES REDAKCJI: anatomia2@sp2ns.pl

Śmiechem w koronawirusa ☺

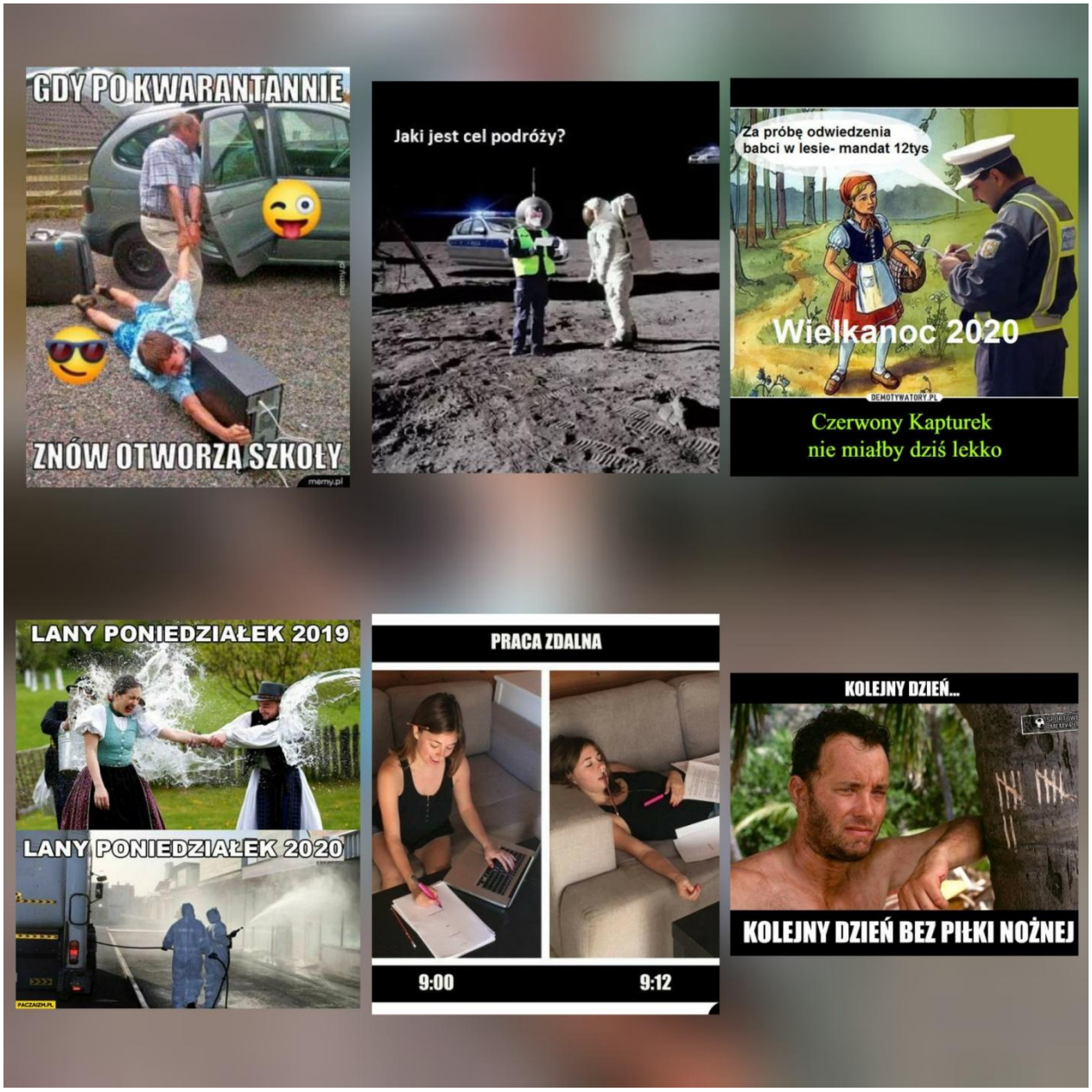

Przygotował: Krzysiek Słaby

I coś dla najmłodszych uczniów ☺

Ania Barszcz

Krzyżówka z hasłem

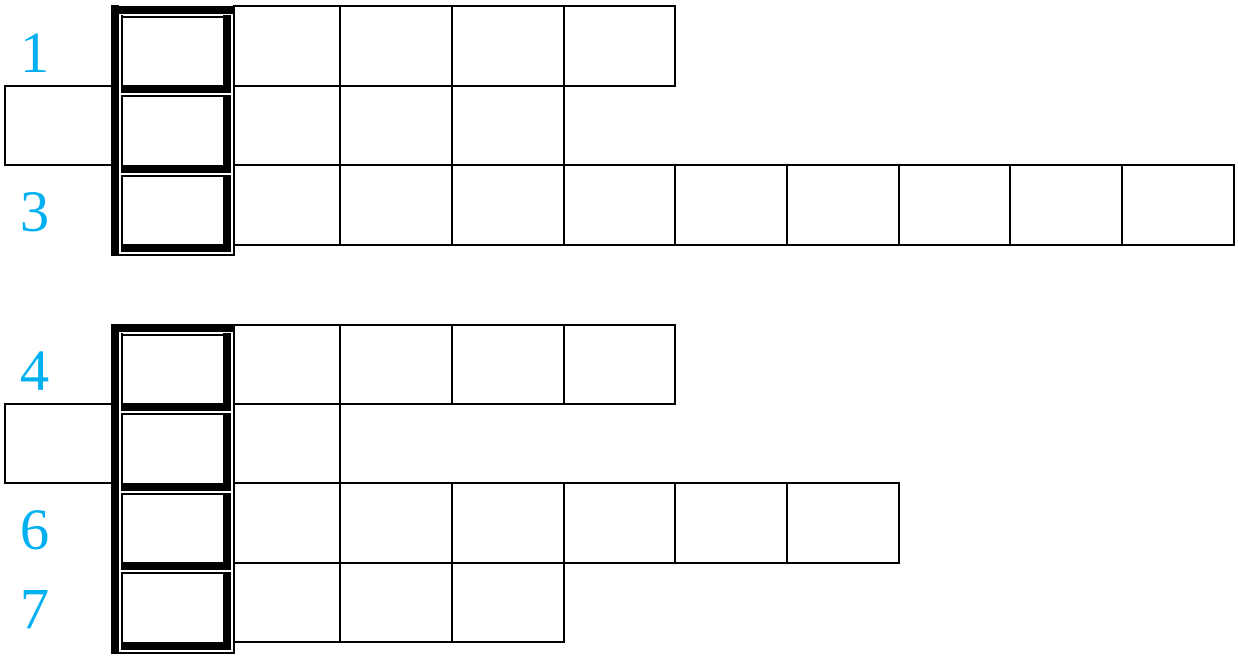

HASŁO:

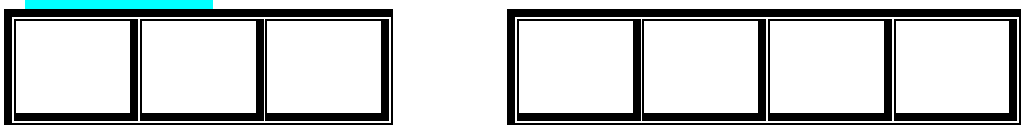

1. Żółte, można nim posmarować chleb;
2. Każdy to ma w łazience, ma to różne kolory i zapachy;
3. Także żółte, robi się to na patelnię z jajek;
4. Dwukołowy pojazd, napędzany siłą naszych własnych nóg, ma m.in. kierownicę, łańcuch, pedały i dzwonek;
5. Biały ptak z długą szyją i pomarańczowym dziobem i nóżkami;
6. Kwaśny cytrus jego, sok z niego dodaje się do herbaty;
7.Waluta używana w większości krajów europejskich, np. w Niemczech, Słowacji czy Grecji (nie jest używana w Polsce);

Autor: Krzysiek Słaby

Kącik twórczości naszych czytelników

A wiosna była piękna tego roku …

~~*Wirus, Wuhan, wróg*~~

~~*Izolacja, irytacja, inaczej*~~

~~*Odległość, odkażanie, oczekiwanie*~~

~~*Smutek, szpital, strach*~~

~~*Nuda, niepewność, nauczanie zdalne*~~

~~*Agresja, apatia, antybiotyk*~~

…

Wielkanoc, wiara, witaminy, wakacje

Irysy, imprezy, ideały

Oddech, odwaga, oklaski

Szczęście, szczepionka, słońce

Nadzieja, nowalijki, niebo

Alleluja, atrament, aksamitki…

(autor bardzo nieśmiały- znany tylko redakcji)

Zapraszamy wszystkich uczniów do nadsyłania swoich prac (wierszem lub prozą) ! Adres redakcji: anatomia2@sp2ns.pl